

---

# [Zbliżający się okres Milenium Państwa i tysiąclecia Płocka...].

---

Notatki Płockie 3/9, 1-2

---

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# NOTATKI PŁOCKIE

## BIULETYN KOMISJI BADAŃ NAD POWSTANIEM I ROZWOJEM PŁOCKA PRZY TOWARZYSTWIE NAUKOWYM PŁOCKIM

Nr 9

LIPIEC – WRZESIEŃ

1958

★

★

★

**Z**bliżający się okres Milenium Państwa i tysiąclecia Płocka nasuwa poza zagadnieniami badań nad powstaniem i rozwojem Płocka, którym przede wszystkim służą „Notatki Płockie” — szereg problemów stanowiących dezyderaty ośrodka płockiego. Jedną z zasadniczych spraw to zaniedbanie zabytków miasta. Przede wszystkim należałoby\* tu podkreślić od dawna nurtujące w Płocku zagadnienie konserwacji i poważnej rekonstrukcji opactwa benedyktyńskiego, stanowiącego wraz z wieżą szlachecką i dzwonnica zespół najcenniejszych zabytków architektonicznych miasta i całego Mazowsza Płockiego. Zrekonstruowany gmach powinien być przeznaczony wyłącznie na potrzeby naukowe i kulturalne, dając pomieszczenie dla archiwum, muzeów, biblioteki im. Zielińskich, Towarzystwa Naukowego i innych organizacji i instytucji naukowych, w szczególności stacji naukowych, z których stacja archeologiczna jest najbliższą realizacją. Tu też powinny znaleźć się sale na stałe i doraźne wystawy malarstwa, grafiki, rzeźby, fotografiki, sztuki użytkowej i ludowej. W ten sposób można by wreszcie rozwiązać najbardziej palący problem uzyskania pomieszczeń dla placówek naukowych, duszących się w ciasnocie, uniemożliwiającej ich normalne funkcjonowanie.

Jedną z najważniejszych instytucji tego rodzaju, Archiwum Państwowe, znajduje się dotychczas w sytuacji wykluczającej nieomal właściwe wykorzystanie i pracę naukową tej bardzo istotnej dla badań regionalnych placówki. Dawne Archiwum Państwowe w Płocku z powodu braku lokalu dotychczas nie wróciło z Warszawy do Płocka. Istniejący zaś w Płocku

Oddział Wojewódzkiego Archiwum stanowi obecnie zbiorowisko cennych akt, których właściwe uszeregowanie i użytkowanie, a nawet przechowanie wskutek niebywalej ciasnoty pomieszczeń jest niemal niemożliwe, nie mówiąc już o jakichkolwiek możliwościach normalnej pracy archiwalnej pracowników, jak i pracy naukowej badaczy.

Sytuację Muzeum należy ocenić również jako nienajlepszą. Trudności lokalowe uniemożliwiają uruchomienie ważnych dla historii miasta działów, jak etnograficzny, sztuki i inne. Specjalne zagadnienie wysuwa się w związku z prowadzonymi badaniami archeologicznymi i innymi. Duże ilości eksponatów z badań w latach 1956 i 1957 znajdują się dotychczas w Warszawie, a powrót ich do Płocka zwiększy w dalszym stopniu ciasnotę w Muzeum. Cały szereg wartościowych eksponatów, troskliwie ongiś przez prof. K. Gelinka wyselekcjonowanych, zalega magazyny. I w tym wypadku również brak miejsca wyklucza ekspozycję.

Towarzystwo Naukowe Płockie mieści się we własnym budynku razem z biblioteką, pomijając już fakt, że kilka pomieszczeń zajmuje Muzeum. Istniejąca sytuacja uniemożliwia racjonalną gospodarkę w bibliotece. Biblioteka im. Zielińskich, licząca ponad 80.000 wysokiej wartości dzieł, nie ma możliwości właściwego rozlokowania się. Część księgozbioru zalega w piwnicach grożąc zniszczeniem. Przeladowane książkami są wszystkie korytarze i nawet schowki pod schodami, nie mówiąc już o jakichkolwiek normalnych warunkach pracy dla personelu naukowego Biblioteki.

Ekspedycja Wykopaliskowa pracuje w drewnianym baraku przystosowanym do badań w miesiącach letnich, lecz najzupełniej nie odpowiednim do pracy w ciągu sezonu jesiennego. W związku z rozszerzającym się zakresem prac trzeba myśleć o sezonie zimowym. Trwające w takich warunkach badania należy przypisać tylko specjalnej ofiarności pracowników ekspedycji. Fakt zapowiadających się na szereg lat prac wykopaliskowych stawia przed organizatorami pracy naukowej w Płocku nieodzowny postulat stworzenia na terenie miasta stałej stacji archeologicznej. Bez względu na paliatywowe umieszczenie powstającej stacji w jakimkolwiek lokalu, co jest równie pilne jak nieodzowne, wydaje się, że najwłaściwszym miejscem dla stałego zlokalizowania stacji archeologicznej byłby również budynek opactwa.

Przeprowadzone przez przedstawiciela Komisji konferencje — dały ze strony Dyrekcji Muzeum Narodowego w Warszawie przyrzeczenie przekazania dla Płocka ponad 100 cennych obrazów z tego Muzeum dla urządzenia stałej wystawy sztuki, oczywiście pod warunkiem uzyskania odpowiedniego lokalu. Ten olbrzymiej wartości depozyt miałby niewątpliwie wielkie znaczenie dla całego Mazowsza Płockiego. Otwarcie stałych i doraźnych wystaw z dziedziny sztuki i innych miałoby oczywiście zasadnicze znaczenie dla krzewienia kultury artystycznej na Mazowszu.

Podnieść należy, że strefa promieniowania Płocka jako ośrodka kulturalnego i naukowego jest dość rozległa. Dotychczasowe wysiłki pracy ośrodka płockiego dają gwarancję, że renowacja opactwa pobenedyktynskiego, poza uratowaniem wyjątkowo cennego zabytku, zapewni dalszy poważny rozwój ruchu naukowego i kulturalnego w Płocku i na Mazowszu Płockim.